

Piotr Stasiński

Przyczyny wydalenia z instytutu zakonnego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 40/1-2, 147-173

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. PIOTR STASIŃSKI OFM Cap.

PRZYCZYNY WYDALENIA Z INSTYTUTU ZAKONNEGO

Wstęp

Określenie życia konsekrowanego zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku sformułowane w oparciu o naukę Soboru Watykańskiego II, pośród licznych elementów teologicznych i prawno-kanonicznych, zawiera stwierdzenie o trwałości tego rodzaju życia. Stałość ta wypływa z faktu i istoty konsekracji zakonnej, która ze swej natury jest wieczna. Konsekracja obejmuje całą osobę, nie tylko w relacjach do Boga, ale także życie wspólnotowe, osobiste, zawodowe. W ten sposób całkowite oddanie się Bogu przenika egzystencję osoby konsekrowanej i, według kan. 607 par. 1, „staje się ustawiczną częścią Boga w miłości.”

Tak głęboko osadzone pojmowanie istoty konsekracji życia w instytucie zakonnym domaga się od prawodawstwa kościelnego powszechnego i partykularnego konsekwentnej ochrony i umocnienia trwałości tego stanu, zarówno w wymiarze osobistym jak i społecznym.

Troska prawodawcy o zachowanie w Kościele formy życia zakonnego i dążenie do ochrony poszczególnych powołań, widoczna jest także w przepisach dotyczących wydalenia członków z instytutu zakonnego. Usunięcie ze społeczności zakonnej jednego z jej członków, jest radykalnym rozwiązaniem z sytuacji, która jest nie do pogodzenia z celem instytutu rodzi szkodę lub zagraża dobru wspólnoty. Usunięcie może mieć charakter karny lub być niezawinione, co może zaistnieć w przypadku profesów czasowych, których po uznaniu się za niezdolnych lub nieodpowiednich do podjęcie życia zakonnego, nie dopuszcza się do ponowienia ślubów czasowych lub złożenia profesji wieczystej.

Przedstawione rozważania obejmują jedynie problematykę przyczyn wydalenia naznaczonych znamieniem przestępstwa lub poważnego wykroczenia. Tego rodzaju wydalenie można określić jako przymusowe opuszczenie instytutu zakonnego dokonane mocą samego prawa lub na skutek działań prawnych podejmowanych przez przełożonych, jako następstwo nagannego przestępczego zachowania zakonnika.

Przyczynami wydalenia Kodeks z 1983 roku zajmuje się w kan. 694, 695 i 696. Układ tych trzech norm wyznacza trzy zasadnicze rodzaje powodów usunięcia z instytutu zakonnego, ale jak się okazuje, nie jest to podział jednoznacznie określony, na co ma wpływ klauzula zawarta w kan. 695 par. 1. Na tym tle interesująco zarysowuje się proces ewolucji w prawie kościelnym w kwestii odnoszącej się do wydalenia. Wynik tych przemian objawia się w poważnych zmianach w stosunku do dawnego prawa.

1. Przyczyny wydalenia na mocy samego prawa

Instytucja wydalenia z zakonu na mocy samego prawa, w której nie przyznaje się winnemu możliwości obrony, przewidziana w kan. 694 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, otwierającym artykuł o wydalaniu członków, nie jest przeciwna dążeniu prawodawcy do ochrony i szacunku dla każdego powołania, dotyczy bowiem jedynie takich przestępstw, których popełnienie godzi w samą naturę życia zakonnego, stoi wobec niej w oczywistej i nie do przyjęcia sprzeczności oraz przynosi poważne szkody wspólnocie zakonnej i może być znakiem utraty powołania.

Wydalenie *ipso facto* dokonuje się niejako automatycznie w chwili zaistnienia przewidzianego w prawie wykroczenia i stanowi z jednej strony karę wymierzoną przestępcy oraz środek ochrony wspólnoty zakonnej przed członkami przynoszącymi szkodę i zgorszenie, z drugiej zaś jest stwierdzeniem jego aktualnej sytuacji prawnej wobec instytutu zakonnego.

Do ważności wydalenia na mocy samego prawa nie jest wymagane przeprowadzenie procesu, nie dopuszcza się też możliwości wyjaśniania i obrony sprawcy, jeśli tylko fakt przestępstwa jest udowodniony i prawnie pewny. Prawodawca przyjmuje tu pozycję właściwego przełożonego zakonnego, do którego należy podejmowanie aktów wydalenia z zakonu. Przepis kan. 694 nie czyni różnicy pomiędzy profesami o ślubach wieczystych i czasowych, odnosi się w równym stopniu do jednych i do drugich.

1.1 Notoryczne odstępstwo od wiary katolickiej

Prawdy wiary nie są „związanym pakietem zdań”, lecz stanowią „sumę zbawczych dóbr złożonych w Kościele, by były nieustannie ponawiane i by dziedzictwo wiary stawało się w nim zrozumiałe, wiarygodne i owocne w każdej sytuacji historycznej”¹.

¹ K. R a h n e r, H. V o r g r i m l e r, *Mały słownik teologiczny*, tłum. M. M i e s z - k o w s k i, P. P a c h c i a r e k, Warszawa 1987, kol. 80 – 81.

Kościół świadomy mocy zbawczej jaką niesie wiara, zawsze przez dyscyplinę kościelną i nauczanie, troszczył się o jej rozwój i zachowanie. W stosunku do odstępców od wiary i jedności z Kościołem stosowano najsurowsze kary kościelne.

Kanon 694 par. 1 n. 1 przewiduje w stosunku do członków instytutów zakonnych, którzy notorycznie odstępili od wiary katolickiej, wydalenie z instytutu na mocy samego prawa.

Podstawą podjęcia praktyki ślubowanych rad ewangelicznych jest specjalny dar Boży, rozpoznany przez wiarę. Urzeczywistnienie powołania zakonnego jest nie tylko szczególnym środkiem poświęcenia się Bogu, stanowi bowiem także jeden ze skutecznych sposobów wypełnienia przez Kościół jego misji zbawczej, dlatego odpowiedź na wezwanie Boże może dokonać się tylko w łączności ze wspólnotą Kościoła.

Kan. 694 par. 1 n. 1 strzeże przed sytuacją nie do pogodzenia z naturą życia konsekrowanego, wewnętrzną sprzecznością, która miałaby polegać na tym, że nie – katolik byłby członkiem instytutu zakonnego.

Treść omawianego kanonu zbliżona jest do brzmienia kan. 646 par. 1 n. 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Zmianie uległa terminologia. Użyte przez Kodeks Benedykta XV określenie *apostata a fide catholica* nastroczało w interpretacji wiele trudności, które w praktycznym stosowaniu przepisu okazywały się tak istotne, że w konkretnym przypadku efekt działania prawa mógłby być sprzeczny z intencją prawodawcy.

Dla uniknięcia poważnych kontrowersji, jakie na bazie nieprecyzyjnej terminologii KPK z 1917 r., w nowej kodyfikacji prawa kanonicznego z 1983 r. w analogicznym kan. 964 par. 1 n. 1, pominięto słowo *apostata* zastępując je opisowym określeniem „kto notorycznie odstępiał od wiary katolickiej”. Komentatorzy tej normy są zgodni, poza nielicznymi wyjątkami, że sformułowanie to obejmuje trzy postaci przestępstwa przeciw wierze i jedności Kościoła: apostazję, herezję i schizmę.

Zgodnie z brzmieniem kan. 751, apostazja polega na całkowitym porzuceniu wiary chrześcijańskiej po przyjęciu chrztu. Do jej zaistnienia dochodzi wtedy, gdy chrześcijanin neguje wszystkie lub przynajmniej fundamentalne prawdy wiary chrześcijańskiej w sposób całkowicie świadomy i dobrowolnie. Także pozytywne wątplenie o podstawowych prawdach wiary jest apostazją. Przestępstwo apostazji może być ujawnione słowem, pismem czy poprzez inną formę przekazu, przez wyraźną deklarację. Porzucenie wiary, nie wyrażone zewnętrznie obciąża winą moralną, nie jest jednak przestępstwem w znaczeniu kanonicznym. Wprawdzie nie ma znaczenia dla zaistnienia apostazji, czy odstępcą staje się wyznawcą religii

monoteistycznej niechrześcijańskiej, naturalistycznej, deizmu lub panteizmu czy też przyznaje się do ateizmu, wolnomyślicielstwa, czy wyznaje inną ideologię, jednak samo manifestowanie poglądów może się okazać pomocne w stwierdzeniu zaistnienia przestępstwa².

„Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiegś prawdy, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej” (kan. 751). Wiarą boską i katolicką należy przyjmować prawdy Boże objawione w Piśmie św. lub Tradycji, powierzone Kościołowi przez Boga i podawane do wierzenia przez Nauczycielski Urząd Kościoła w uroczystym lub zwyczajnym i powszechnym nauczaniu. (por. kan. 750). Zaprzeczanie prawdzie polega na nie przyjmowaniu jej powierzenia lub na głoszeniu poglądu przeciwnego, powątpiewanie zaś jest pozytywnym sądem o jakiegś prawdzie, że jest wątpliwa, niepewna. Uporczywość wyraża się w trwaniu w błędzie, pomimo należytych pouczeń i wystarczającej świadomości o podawaniu przez Kościół jakiegś prawdy do wierzenia³. Przeszestępstwo herezji dokonuje się przez ujawnienie na zewnątrz przekonań o znamionach heretyckich.

Schizmą określa się odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo⁴. Schizmatykiem jest więc ochrzczony „który nie porzucił religii chrześcijańskiej, ale całkiem świadomie i dobrowolnie a uporczywie wzbrania się mieć papieża za swego przełożonego, czyli zwierzchnika duchownego; albo też, choćby nawet papieża uznawał za swego przełożonego, to nie chce mieć swej łączności ze wszystkimi wiernymi podlegającymi najwyższej władzy w jednym Kościele Chrystusowym”⁵.

Przeszestępstwa schizmy nie popełnia ten, kto zrywa łączność z poszczególnymi hierarchami lub społecznościami kościelnymi, a także, kto przyjmując nad sobą zwierzchnictwo papieża i łączność ze wspólnotą kościelną, nie okazuje posłuszeństwa w jakiegś sprawie. Także sam zamiar zerwania łączności z Kościołem, nie zrealizowany, choć ujawniony, nie jest schizmą⁶.

Wydalenie z instytutu zakonnego na mocy samego prawa wskutek popełnienia apostazji, herezji lub schizmy, jako surowa kara, dokonuje się

² Por. J. K r z e m i e n i e c k i, *Przeszestępstwa apostazji, herezji i schizmy w Kodeksie Prawa Kanonicznego*, Ateneum Kapłańskie, 40 (1937) s. 37 – 38.

³ Por. F. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1958, t. 3 s. 480.

⁴ Por. kan. 751.

⁵ J. K r z e m i e n i e c k i, dz. cyt. s. 41.

⁶ Por. F. B ą c z k o w i c z, dz. cyt. t. 3 s. 481.

jedynie wtedy, gdy przestępstwo jest notoryczne. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. nie definiuje pojęcia notoryczności. Można jednak dla jej określenia posłużyć się definicją zawartą w kan. 2197, nn. 2 i 3 Kodeksu Benedykta XV. Zgodnie z tą normą „przestępstwo jest notoryczne, jeżeli jest tak oczywiste, iż w żaden sposób nie da się ukryć lub usprawiedliwić; dlatego przed sądem nie wymaga dowodu”⁷.

Porównanie kan. 694 par. 1 n. 1 KPK z 1983 roku z odpowiadającą mu w Kodeksie Benedykta XV normą 646 par. 1 n. 1 prowadzi do spostrzeżenia przeobrażeń, nie tylko terminologicznych, w określeniu rodzaju przestępstwa – przyczyny wydalenia z zakonu. Prawodawca bowiem poczynił zmiany bardziej istotne, odnoszące się do cech przestępstw. Dawne prawo domagało się stwierdzenia ich charakteru publicznego, a nie – jak obecnie – notoryczności. Wspomniany wyżej kan. 2197 n. 1 KPK z 1917 r. przestępstwem publicznym nazywa takie, które jest powszechnie znane, czyli rozgłoszone lub, biorąc pod uwagę okoliczności, w których zostało popełnione, można i należy przypuszczać, że wkrótce zostanie rozgłoszone. Różnica pomiędzy normami obu Kodeksów polega na tym, że obowiązujące obecnie prawodawstwo nie wymaga do wydalenia na mocy samego prawa, by odstępstwo od wiary katolickiej było rozgłoszone lub jego rozgłoszenie można rozumnie przewidzieć, żąda natomiast stwierdzenia poczytalności sprawcy.

Konsekwencją tej ewolucji w prawodawstwie dotyczącym wydalenia z instytutu zakonnego jest rozszerzenie zakresu osób podlegających wydaleni na przypadki notoryczne, nie znane publicznie, ale z drugiej strony wyraźne jest dążenie do ochrony tych sprawców, którzy materialnie dopuścili się przestępstwa, ale czyn ten z różnych powodów nie może być im poczytany. Modyfikacja ta jest słuszna, ponieważ w jakiś sposób zabezpiecza instytut przed pozostaniem w nim apostaty od wiary katolickiej także w przypadku niepublicznym i, zaostrzając wymagania odnośnie do poczytalności, uniemożliwia zbyt łatwe szafowanie karą wydalenia *ipso facto*. Praktycznie jednak rodzić mogą się z tego powodu duże trudności w zastosowaniu przepisu w konkretnym przypadku.

1.2 Zawarcie lub usiłowanie zawarcia małżeństwa

Wśród rad ewangelicznych wskazujących na rzeczywistość przyszłą, wyróżnia się „osobliwie cenny dar łaski Bożej, udzielany przez Ojca

⁷ Tamże, s. 352.

niebieskiego ludziom, aby mianowicie w dziewictwie czy w celibacie łatwiej niepodzielnym sercem poświęcali się tylko samemu Bogu⁸.

Realizacja podjętego przez członków instytutów życia konsekrowanego życiowego powołania wymaga świadomej rezygnacji z niektórych uprawnień pochodzących z prawa naturalnego na rzecz wyboru wartości wyższych. Ślubowana dozgonna czystość zakłada dobrowolne, umotywowane wiarą, zrzeczenie się prawa do zawarcia małżeństwa. Prawodawstwo kościelne zwartym systemem norm zabezpiecza trwałość i klarowność tego znaku. Charakterystycznym dla tej regulacji prawnej jest to, iż pomimo zasadniczych różnic między zawarciem a usiłowaniem zawarcia małżeństwa cywilnego lub sakramentalnego, prawodawca we wszystkich tych sytuacjach przewiduje tę samą sankcję, a mianowicie wydalenie z instytutu zakonnego z chwilą zaistnienia samego.

Usiłowanie zawarcia małżeństwa nie polega na poczynieniu jakichkolwiek przygotowań wstępnych, umożliwiających realizację zamiaru. Nie jest więc usiłowaniem dokonanie zaręczyn, głoszenie zapowiedzi przedślubnych czy podejmowanie innych przedsięwzięć świadczących o zamiarze zawarcia małżeństwa⁹.

Usiłowanie zawarcia małżeństwa dokonuje się wówczas, gdy celebrowanie się zewnętrzną formę zawarcia związku, który jednakże z powodu przeszkody lub innych przyczyn nie jest ważnym małżeństwem. Dla zaistnienia skutków przewidzianych w kan. 694 par. 1 n. 2 wystarczy sprawowanie formy zawarcia związku małżeńskiego przewidzianej w prawodawstwie cywilnym¹⁰, chociażby nawet w świetle tego prawa akt był nieważny, na przykład w krajach, w których prawo cywilne uznaje przeszkody kanoniczne lub z powodu innych, nie kanonicznych przyczyn¹¹.

Kara wydalenia zakonnika z instytutu spowodowana faktem zawarcia lub usiłowaniem zawarcia małżeństwa jest reakcją na działanie z gruntu

⁸ Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 42, w: Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Poznań 1968 s. 148. Por. Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, 12, w: Sobór Watykański II, j.w. s. 269. P a w e ł VI Papież, Adhortacja Apostolska *Evangelica testificatio*, 15, w: Paweł VI. Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty, wybór i opr. A. Ż o c h o - w s k i, T. S u ł o w s k a, Poznań – Warszawa 1974 s. 239.

⁹ Por. A. T a b e r a, *De dimissione religiosorum*, *Commentarium pro religiosis*, 11 (1930) s. 418 – 419.

¹⁰ Por. E. G a m b a r i, *Vita religiosa oggi secondo il Concilio e il nuovo Diritto Canonico*, Roma 1983 s. 607.

¹¹ D. A n d r e s, *Il diritto dei religiosi, Commento esegetico al Codice. Seconda edizione italiana*, Roma 1996 s. 633.

sprzeczne z naturą powołania, przeciwne podjętym w akcie profesji zobowiązaniom. Jest z pewnością sankcją za wcześniejszą już „apostazję serca”, ale też jest deklaracją aktualnej jego sytuacji. Oczywiście jest niemożność pozostania w instytucie zakonnym członka, który po ślubach czasowych związał się ważnym związkiem małżeńskim, ale prawo zabezpiecza też instytut przed członkami, którzy z mocy prawa nie są zdolni do zawarcia ważnego małżeństwa, lecz swoją determinacją i zdecydowanym nastawieniem na jego zawarcie oraz postępowaniem w złej wierze, nie dają podstaw do sądenia o możliwościach poprawy. Niewątpliwie motywem nie bez znaczenia dla ustanowienia tej kary jest też element antyświadcstwa, zgorzenia zawarty w takim działaniu, poświadczony oficjalnym dokumentem kościelnym lub cywilnym.

Instytucja wydalenia z zakonu na mocy prawa przechodziła w historii dyscypliny kościelnej znamiennej ewolucję. Zawężano lub rozszerzano możliwości jej stosowania w zależności od istniejących aktualnie tendencji, zmierzających do ochrony osoby zakonnej lub instytutu zakonnego. Nadużycia w jej stosowaniu dokonywane ze strony władz zakonnych powodowały obostrzenia w prawie, praktyka życia domagała się jednak utrzymania tej zasady prawnej. Obecna postać instytucji, wyrażona w kan. 694 par. 1, jest owocem ścierania się obu stanowisk. W dyskusji nad nową kodyfikacją pojawiły się propozycje jej zniesienia, ostateczny jednak rezultat tych dywagacji objawił się utrzymaniem dawnej dyscypliny, nieco zmodyfikowanej. Utrzymano jako powody wydalenia na mocy samego prawa takie fakty, których zaistnienia nie trzeba w specjalny sposób udowadniać, a pominięto z tego względu jako przyczynę wydalenia, ucieczkę z osobą innej płci (kan. 646 § 1 n. 2 KPK z 1917 r.). Pomimo tych uściśleń, można zarzucić jednak, że nie we wszystkich unormowaniach dotyczących omawianego problemu Kodeks obecny jest wystarczająco precyzyjny.

2. Przyczyny wydalenia koniecznego

Katalog przestępstw zawarty w kan. 695 par. 1, wyliczający je w sposób taksatywny, określany jest przez komentatorów¹² jako zbiór przyczyn, które powodują obligatoryjne wydalenie z instytutu zakonnego członka, który się

¹² Por. np. J.R. B a r, J. K a ł o w s k i, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, Warszawa 1985 s. 187; F. B o g d a n, *Prawo zakonów, instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego*, Poznań 1988 s. 343; A. C a l a b r e s e, *Gli istituti religiosi. Lineamenti di diritto canonico*, Roma 1986 s. 363; G. G h i r l a n d a, *La problematica della separazione del religioso dal proprio istituto*, w: *Il nuovo diritto dei religiosi*, Roma 1984 s. 178.

ich dopuścił. Taką interpretację narzuca z pewnością sformułowanie kanonu: *sodalis dimitti debet*.

Ta „bezwzględna konieczność” odnosi się nie tyle do samego faktu wydalenia, ale do obowiązku wszczęcia przez wyższego przełożonego postępowania o wydalenie, od którego nie może się uchylić, oczywiście bez przesądzania o wyniku. Wnioskowanie to potwierdza klauzula zawarta w samym kan. 695 par. 1, która pozostawiając w jednym tylko przypadku¹³ uznaniu przełożonego decyzję o rozpoczęciu lub zaniechaniu postępowania o wydalenie, gdy przewiduje on możliwość zastosowania innego sposobu poprawy członka oraz wyrównania naruszonej sprawiedliwości i naprawy zgorzenia, pozwala na stwierdzenie, że w pozostałych przypadkach nie może obrać innego sposobu postępowania. Bezwzględne zobowiązanie do podjęcia kroków w celu wydalenia zakonnika po popełnieniu przez niego przewidzianych w prawie przestępstw wynika stąd, i jest to charakterystyczne dla tego przepisu, że prawodawca domniemywa jego niepoprawność i upór¹⁴. Nie pozbawia winnego naturalnego prawa do obrony, nie domaga się jednak od zwierzchników podejmowania przed wszczęciem procesu prób nakłonienia go do poprawy przez braterskie upomnienia, nagany lub inne środki pasterskiej troski. Uważa bowiem naruszone dobro i powstałe zgorzenie wywołane przestępstwem za tak poważne antyświadcstwo życia zakonnego, że proporcjonalną do niego reakcją może być jedynie wydalenie z instytutu¹⁵. Z drugiej strony charakter tych wykroczeń stwarza sytuację, w wyniku której trudno zakonnikowi je popełniającemu pozostać we wspólnocie zakonnej¹⁶. Jest to też naturalna odpowiedź wspólnoty na zachowanie, będące sprzecznym z jej misją.

Kan. 695 par. 1 wyliczający grupę przestępstw, które zobowiązują przełożonego wyższego do podjęcia procesu o wydalenie, nie znajduje odpowiednika w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku, który problem wydalenia ujmował w sposób bardziej skomplikowany, uzależniając przyczyny i procedurę usunięcia od rodzaju profesji, jaką związany był zakonnik oraz charakteru instytutu zakonnego. Klasyfikacja przebiegała według innych linii podziału niż w nowym prawie. Odnosnie do przestępstw domagano się, aby miały charakter poważny i zewnętrzny oraz popełniane były w uporze, co miało stwierdzać dwukrotne bezskuteczne udzielanie

¹³ Dotyczy przestępstw z kan. 1395 par. 2.

¹⁴ Por. G. G h i r l a n d a, dz. cyt. s. 178 – 179.

¹⁵ Tamże, s. 178.

¹⁶ Por. D. A n d r e s, dz. cyt. s. 635.

napomnień. Nie było natomiast wskazania na konkretne czyny przestępcze. Na tych samych zasadach oparty był jeszcze schemat Kodeksu z 1977 roku¹⁷.

Kan. 695 par. 1 stanowi przykład konsekwentnego realizowania zasady ścisłego określania norm karnych. Przez odwołanie się do kanonów kościelnego prawa karnego zawartych w Księdze VI Kodeksu, prawodawca wylicza szereg konkretnych przestępstw, który można generalnie podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich należą przestępstwa przeciwko życiu i wolności człowieka. Drugą grupę tworzą przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, a więc także w odniesieniu do zakonników, przeciw ślubowi czystości.

2.1 Przestępstwa przeciw życiu i wolności człowieka

Regulacja prawna odnosząca się do kar za przestępstwa przeciw życiu i wolności zawarta w części szczegółowej kościelnego prawa karnego w Kodeksie z 1983 roku obejmuje dwa kanony: 1397 i 1398. Kan. 1397 wylicza, następujące przestępstwa: zabójstwo, porwanie lub zatrzymanie siłą lub podstępem, okaleczenie i poważne zranienie i przewiduje ukaranie sprawcy karami ekspiacyjnymi obligatoryjnymi, o których traktuje kan. 1336. Kary za zabójstwo Biskupa Rzymskiego, posiadających sakrę biskupią, duchownych i zakonników określone są specjalną normą kan. 1370.

Osobną regulacją prawną w kan. 1398 objęte jest przestępstwo przerywania ciąży, które powoduje, po zaistnieniu skutków, zaciągnięcie przez sprawców na mocy samego prawa, ekskomuniki i sprowadza nieprawidłowość do przyjęcia i wykonywania święceń.

Prawodawca kościelny, grożąc karami za tego rodzaju przestępstwa ma na celu ochronę życia człowieka, które w porządku ziemskim jest najwyższą wartością. „Pierwszym prawem człowieka jest prawo do życia”¹⁸.

Prawo do życia, ochrona przed niebezpieczeństwem nie pochodzi z nadania przez drugiego człowieka, czy jakąś społeczność, ale jest darem Boga Stwórcy¹⁹ i dlatego „każda bezpośrednia ingerencja wobec niego (życia) stanowi naruszenie praw zasadniczych, bez których niemożliwe jest bezpiec-

¹⁷ *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, zebr. i tłum. E. S z t a f r o w s k i, Warszawa, t. 10 z. 2 n. 20291 – 20309.

¹⁸ J a n P a w e ł I I, *Homilia w Saint Denis*, 31 V 1980, w: Jan Paweł II we Francji i w siedzibie UNESCO, Warszawa 1984, s. 77.

¹⁹ P o r. S. K o r n a s, *Współczesne eksperymenty medyczne w ocenie etyki katolickiej*, Częstochowa 1986 s. 85.

ne współzycie ludzi"²⁰. Niszczenie życia lub zdrowia ludzkiego nie pozostaje bez wpływu na stosunki międzyludzkie, ma znaczenie społeczne i jest przestępstwem wymierzonym wprost w podstawy cywilizacji. Sobór Watykański II stwierdza z całą mocą: „Wszystko, co godzi w samo życie, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwa, spędzanie płodu, eutanazja i dobrowolne samobójstwo; wszystko, cokolwiek narusza całość osoby, jak okaleczenie, tortury zadawane ciału i duszy (...), wszystkie te i tym podobne sprawy i praktyki są czymś haniebnym"²¹. W innym miejscu jeszcze dobitniej domaga się Sobór zdecydowanej troski o ochronę życia od chwili poczęcia, nazywając spędzanie płodu i dzieciobójstwo „okropnymi przestępstwami"²².

Z zagwarantowaniem prawa do życia łączą się nierozdzielnie uprawnienia do zachowania i ochrony integralności cielesnej, ponieważ życie ludzkie dokonuje się i rozwija w ciele i jakość organizacji somatycznej nie pozostaje bez wpływu na jego wartość. Poziom życia somatycznego warunkuje psychikę, duchową i moralną aktywność człowieka. Papież Pius XI w encyklice *Casti connubii* sformułował tak zwaną „zasadę całościowości"²³, według której „człowiek prywatny nie ma innej władzy nad członkami swego ciała, jak tylko w zakresie ich użycia do celów im właściwych, nie może też ich niszczyć lub kaleczyć, albo innymi sposobami czynić niezdolnymi do czynności przyrodzonych, chyba, że tego wymaga dobro całego ciała, które by w inny sposób osiągnąć się nie dało"²⁴.

Egzystencja ludzka, mając charakter nie tylko cielesny, ale i duchowy spełnia się w przebogatym świecie wartości ponadmaterialnych, dóbr duchowych, do których każdy człowiek posiada prawo. W tym zakresie jednym z podstawowych uprawnień jest zapewnienie osobie ludzkiej wolności. „Istota wolności tkwi we wnętrzu człowieka, należy do natury osoby ludzkiej i jest jej znakiem rozpoznawczym. (...) Człowiek, będąc stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jest nierozdzielnie związany z tą wolnością, której żadna siła, ani przymus zewnętrzny nie jest w stanie pozbawić i która stanowi podstawowe prawo człowieka jako jednostki i jako członka społeczeństwa"²⁵.

²⁰ P i u s X I I Papież, *Przemówienie do Włoskiego Związku Położnych*, 29 X 1951, w: j.w. s. 84.

²¹ Konstytucja duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes*, 27, w: Sobór Watykański II, dz. cyt. s. 557.

²² J.w. n. 51 s. 580.

²³ S. K o r n a s, dz. cyt. s. 84.

²⁴ P i u s X I Papież, Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim *Casti connubii*, Londyn 1945 s. 44.

²⁵ J a n P a w e ł I I Papież, *Orędzie na XIX Światowy Dzień Pokoju*, 1 I 1981, Watykan 1981.

W relacjach społecznych wolność realizuje się na różnych płaszczyznach działalności człowieka, jako wolność sumienia, poglądów, wypowiedania sądów, wolność w wyborach życiowych i w podejmowaniu przedsięwzięć²⁶. Polega także na nieużywaniu przymusu zewnętrznego. Nie jest jednak nieograniczona, jej zakres wyznacza bowiem prawo do wolności innej osoby, a naruszona w sposób niesprawiedliwy rodzi niepokój społeczny i nie pozostaje bez negatywnych skutków dla porządku moralnego.

Dla ochrony praw osoby ludzkiej prawodawca kościelny przewiduje kary za przestępstwa najcięższe. Jednym ze skutków jest zobowiązanie wyższego przełożonego zakonnego do podjęcia czynności zmierzających do wydalenia członka, który takich przestępstw się dopuścił.

M. Conte a Coronata, omawiając kan. 2354 Kodeksu z 1917 roku, określa zabójstwo jako niesprawiedliwe i gwałtowne pozbawienie życia człowieka przez człowieka, nie z przyczyn naturalnych czy przez przypadek, ale ze złym zamiarem²⁷. To określenie opatrzył uwagą, że jak się wydaje, w tym miejscu Kodeks mówi tylko o zabójstwie z winy umyślnej (*homicidium dolosum*), wykluczając zabójstwo z winą nieumyślną. Podobnie współcześni komentatorzy (F. Lempa), omawiając kan. 1397 Kodeksu z 1983 roku stoją na stanowisku, że do zaistnienia przestępstwa wymagana jest wina umyślna²⁸. Są jednak inne opinie. Według A. Calabrese, Kodeks Jana Pawła II pojmuje przestępstwo zabójstwa zarówno jako umyślne, to znaczy dobrowolne lub zaplanowane, jak i nieumyślne, gdy wina pochodzi z braku należytej staranności (z nieuwagi, nieudolności, naruszenia norm lub statutów), bez intencji zabójstwa i bez przewidywania skutków²⁹. Podobnie uważa D. Andres, dodając, że nie ma znaczenia czy zabójstwo dokonane zostało wprost, czy też pośrednio, osobiście lub we współpracy z innymi³⁰.

Okaleczenie i poważne zranienie, chociaż obiektywnie rodzą mniej tragiczne skutki niż zabójstwo i wskutek tego sędzia może wymierzyć karę proporcjonalnie mniejszą, jednak w stosunku do osób zakonnych winnych tego wykroczenia są także przyczyną obligatoryjnego wydalenia. Istotą okaleczenia jest ciężkie uszkodzenie organizmu ludzkiego, ujawniające się nie tylko w sposób zewnętrzny, ale także mniej ukryte (jak na przykład

²⁶ Por. kan. 219 i 227.

²⁷ Por. *Institutiones iuris canonici ad usum utriusque cleri et scholarum*, Taurini 1948 – 1950, t. 4 s. 500.

²⁸ Por. *Sankcje w Kościele*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Lublin 1987, t. 4 s. 227.

²⁹ Por. dz. cyt. s. 363 – 364.

³⁰ Por. dz. cyt. s. 636.

sterylizacja), które uniemożliwia lub poważnie ogranicza jego normalne funkcjonowanie³¹. Okaleczeniem, w szerszym raczej znaczeniu, jest także doprowadzenie do choroby umysłowej lub innej długotrwałej czy nieuleczalnej choroby grożącej życiu³². Poważne zranienie polega na zadaniu rany cielesnej, która powoduje trwale zniekształcenie lub zeszcpecenie ciała, albo niebezpieczeństwo utraty życia.

Troska, którą władza kościelna przywiązuje do ochrony życia człowieka nienarodzonego, wyrażona jest w specjalnej normie prawnej przewidującej karę za przestępstwo przerwania ciąży. Przerwaniem ciąży jest jakiegokolwiek działanie zmierzające wprost do usunięcia płodu ludzkiego z łona matki. Komentatorzy³³ omawianego kanonu zaznaczają wyraźnie, że chodzi o płód niezdolny do samodzielnego życia poza organizmem matki, czyli przed upływem szóstego miesiąca do chwili poczęcia. Na stanowisku takim zaważyły wypracowane przez tradycyjną teologię moralną poglądy, że ingerencja w życie płodu w okresie późniejszym nie ma znamion *procuratio abortus*, lecz jest zabójstwem dziecka nienarodzonego³⁴. To prowadzi do wniosku, że przestępstwo takie nie pociągałoby za sobą kary ekskomuniki wiążącej mocą samego prawa, lecz dawałoby podstawę do wymierzenia kary ekspiacyjnej. Intencja prawodawcy kościelnego jest jednakże inna. Komisja Autentycznej Interpretacji Kodeksu Prawa Kanonicznego dała jednoznaczную odpowiedź, że *procuratio abortus*, o którym traktuje kan. 1398 to nie tylko usunięcie płodu niedojrzałego, ale jego zabicie w jakikolwiek sposób i w którymkolwiek czasie od momentu poczęcia³⁵.

Do zaistnienia przestępstwa przerwania ciąży wymagane jest osiągnięcie skutków działania. Nie powodują przestępstwa zamierzenia i intencje jego dokonania. Na kwalifikację prawną przestępstwa przerwania ciąży nie mają wpływu sposoby i środki użyte do jego dokonania (mechaniczne, chemiczne, zabiegi chirurgiczne), ani rodzaj działania lub współpracy, fizyczny czy moralny. Istotny jest jednak współudział konieczny, to znaczy taki, bez którego czyn przestępczy nie zostałby dokonany. Nie jest istotna intencja przerwania ciąży, na przykład dla ratowania życia matki, nie ma jednak przestępstwa, gdy w tym celu podejmowane czynności, ubocznie spowodują

³¹ Por. S. S i p o s, *Enchiridion iuris canonici*, Pecs 1931, s. 462.

³² Por. F. L e m p a, dz. cyt. s. 279.

³³ Por. np F. B o g d a n, dz. cyt. s. 344; F. L e m p a, dz. cyt. s. 278.

³⁴ Por. S. S i p o s, dz. cyt. s. 462; M. C o n t e a C o r o n a t a, *Institutiones*, dz. cyt. s. 475 – 482; P. M a r c, F. G e s t e r m a n n, *Institutines morales alphonsianae*, Lugduni – Lutetiae Parisorum 1933, s. 486 – 492.

³⁵ Por. *Commentarium pro religiosiis et missionariis*, 70 (1989) s. 362.

śmierć płodu. Karę więc zaciąga matka, która poddaje się zabiegowi spędzenia płodu, lekarz i jego współpracownicy oraz inni współnicy konieczni.

Przestępstwo naruszenia wolności człowieka przez porwanie lub zatrzymanie przy użyciu siły lub podstępny ma miejsce, gdy sprawca powodowany złym zamiarem, działając z winy umyślnej dla osiągnięcia celu używa siły fizycznej lub umyślnie wprowadza w błąd, przy czym nie ma znaczenia, czy podstęp i bojaźń dopomogły w osiągnięciu celu³⁶. Różnica między zatrzymaniem a porwaniem polega na tym, iż pierwsza postać przestępstwa dokonuje się przez uniemożliwienie wbrew woli osoby pełnoletniej lub rodziców albo prawnych opiekunów nieletniej, swobodnego postępowania w miejscu pobytu, druga zaś jest uprowadzeniem z jednego miejsca na inne. Nie jest istotny motyw dokonanego przestępstwa (np. szantaż, cele lubieżne, zamiar poślubienia, wyłudzenie okupu) ani płeć porwanego czy przetrzymywanego.

2.2 Przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu

Odrębną grupę wykroczeń, które po dokonaniu formalnego udowodnienia stają się przyczyną obligatoryjnego wydalenia z instytutu zakonnego, stanowią przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu „Nie będziesz cudzołożył” (Wj 20,14).

Kan. 695 par. 1, przywołując przepis kan. 1395, który przewiduje kary grożące duchownym za przestępstwa przeciw obowiązkowi celibatu, odnosi je do członków zakonów, także nie będących duchownymi, w ten sposób, że rozszerza ich zakres o sankcję wydalenia z zakonu. Kan. 1395 ma na celu zabezpieczenie szczególnego dobra – obowiązku, jakim jest doskonała wieczysta wstrzeźliwość duchownych, podejmowana ze względu na Królestwo niebieskie³⁷, a w połączeniu z kan. 695 par. 1 chroni przed naruszeniem ślubowanej przez zakonników ewangelicznej cnoty czystości³⁸.

Trudna do przecenienia jest wartość czystości osób poświęconych ze szczególnego tytułu służbie Bożej w Kościele. Stanowi ona dla wspólnoty Kościoła znak rzeczywistości nadprzyrodzonej, jest przejawem miłości pasterskiej i doskonałym środkiem osobistego uświęcenia. Z faktu tego płynie prawo Kościoła do ustanawiania i wymierzania kar wszystkim, którzy, powodowani łaską Bożą, publicznie we wspólnocie Ludu Bożego

³⁶ Por. A. Calabrese, dz. cyt. s. 364

³⁷ Por. kan. 277 par. 1.

³⁸ Por. kan. 599.

zobowiązali się do celibatu lub związali się ślubem czystości, później zaś w sposób grzeszny i zewnętrznie złamali swoje dobrowolne zobowiązania.

Dobro, jakim jest świadectwo życia w czystości, nazbyt często może być narażane na niebezpieczeństwo i utracone. Jednym z podstawowych zadań formacji zakonnej jest uświadomienie kandydatom trudności w zachowaniu czystości, różnego rodzaju zagrożeń i niebezpieczeństw. Fundamentalnym wymogiem w tej dziedzinie jest udzielanie pozwoleń na złożenie profesji zakonnej tylko osobom prawdziwie dojrzałym uczuciowo i psychicznie, które przeszły odpowiednią próbę.

Kan. 1395, mający swoje źródło w kan. 2359 Kodeksu z 1917 roku, w przeciwieństwie do swojego pierwowzoru nie zawiera katalogu przestępstw nieprzyzwoitości. Wprost mówi jedynie o konkubinacie, pozostałe wykroczenia zaś określa ogólnie jako „inne grzechy przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu” i wyszczególnia okoliczności modyfikujące ich postać. Podział redakcyjny kanonu na dwa paragrafy wskazuje na istnienie różnicy pomiędzy poszczególnymi rodzajami przestępstw. Zewnętrznie odmienną tę ujawniają dyspozycje dotyczące wymiaru kar za poszczególne czyny przestępcze. Grupę pierwszą stanowią wykroczenia, zagrożone obli-gatoryjną karą suspensy, z możliwością stopniowego zwiększania kar, proporcjonalnie do wielkości upor, aż do wydalenia ze stanu duchownego włącznie. Obejmuje ona przestępstwo konkubinatu i inne długotrwałe grzechy zewnętrzne przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu wywołujące zgorzenie³⁹. Do drugiego typu wykroczeń należą jeszcze inne grzechy tej samej natury, których popełnienie połączone jest z użyciem przymusu lub gróźb, albo zostało dokonane publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu. Kara za te przestępstwa jest obligatoryjna, nieokreślona, łącznie z ewentualnością depozycji ze stanu duchownego⁴⁰.

Chociaż do obu grup przestępstw należą ciężkie wykroczenia, jednakowo naruszające obowiązek doskonałej wstrzemięźliwości, powodujące szkodę dusz, wywołujące lub narażające na wywołanie zgorzenia, karane są nie jednakowo, a racja tej odmienności tkwi, jak się wydaje, w różnicy wewnętrznej między nimi, która polega na tym, że pierwszy typ obejmuje przestępstwa dokonywane permanentnie lub przez długi czas, drugą zaś stanowią wykroczenia mające charakter epizodyczny.

Na płaszczyźnie prawa karnego, odnoszącego się do wydalenia z instytutu zakonnego, omawiana różnica ujawnia się w klauzuli zawartej w kan. 695

³⁹ Por. kan. 1395 par. 1.

⁴⁰ Por. kan. 1395 par. 2.

par. 1, która osłabia bezwzględność zobowiązania przełożonego do wszczęcia procesu o wydalenie, gdy powodem usunięcia są wykroczenia drugiego typu, jeśli istnieje inny sposób zaradzenia złu, naprawy zgorzenia i wyrównania naruszonej sprawiedliwości. Zastrzeżenie to wprowadza praktycznie czwartą figurę przyczyn wydalenia, pośrednią między „obligatoryjnymi” a „fakultatywnymi”. Skoro bowiem wydalenie z powodów przestępstw z kan. 1395 par. 2 jest uzależnione od osądu właściwego przełożonego, a więc ma w zasadzie charakter fakultatywny, a jednocześnie powody te nie zostały włączone do kan. 696, w którym są wyliczone racje wydalenia możliwego, należy wnioskować, że prawodawca pozostawia wprawdzie przełożonym pewną swobodę co do decyzji, ale wskazuje na wydalenie jako na reakcję bardziej odpowiadającą jego intencjom⁴¹.

W przypadku konkubinatu lub innego zewnętrznego i niosącego zgorzenie grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, przełożony wyższy nie może zaniechać procesu o wydalenie zakonnika winnego tych przestępstw. Dla zaistnienia konkubinatu nie jest istotne, czy strony tego związku są wolne, czy też związane z innymi osobami węzłem małżeńskim; nie jest też konieczne wspólne zamieszkiwanie lub utrzymywanie kobiety przez mężczyznę.

Konkubinatu należy rozumieć jako stały nieślubny związek dwojga osób przeciwnej płci na wzór małżonków, na podstawie domyślnej przynajmniej umowy lub zgody⁴².

Na tle zgodnych opinii dawnych autorów wydaje się nie mieć racji A. Calabrese, gdy charakteryzuje konkubinatu jako wspólne zamieszkiwanie na sposób małżeński. Owa *convivenza* łącznie z utrzymywaniem stosunków seksualnych, jest według tego autora, warunkiem uznania związku za konkubinatu, przy czym żadna ze stron nie może być związana węzłem małżeńskim⁴³.

Można uznać, że tak przedstawione określenie konkubinatu wyraża klasyczną postać tego wykroczenia, ale nie obejmuje innych, bardziej skomplikowanych jego form. Trzeba jednak przyznać, że granica pomiędzy konkubinatem a innymi zbliżonymi w zewnętrznych przejawach postaciami grzechu przeciw czystości może być w konkretnych przypadkach mało ostra i w tym kontekście ważne i słuszne jest spostrzeżenie Calabrese, że częste

⁴¹ G. G h i l l a n d a twierdzi wprost, że są to przyczyny wydalenia fakultatywnego, por. dz. cyt. s. 607.

⁴² Por. F. B ą c z k o w i c z, dz. cyt. t. 3, s. 543; S. S i p o s, dz. cyt. s. 916; P. M a r c, F. G e s t e r m a n n, dz. cyt. s. 521.

⁴³ Por. dz. cyt. s. 365.

współżycie seksualne między tymi samymi osobami nie może już uchodzić za konkubinat⁴⁴.

Należy ostatecznie stwierdzić, że konkubinat charakteryzuje się następującymi istotnymi cechami: pewną trwałością związku na zasadzie jakiejś obopólnej, niekoniecznie wprost uzewnętrznionej zgody, która wyraża się w utrzymywaniu współżycia cielesnego z wykluczeniem – co wynika z etymologii pojęcia – prawdziwej woli zawarcia małżeństwa.

Omawiany kan. 695 par. 1 przewiduje (w połączeniu z kan. 1395 par. 1) jako obligatoryjną, karę wydalenia z zakonu członka, winnego także trwania w innym – oprócz konkubinatu – grzechu zewnętrznym przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, wywołującym zgorzenie. Norma ta, powstrzymując się od wskazywania na konkretne rodzaje grzechów, podaje ich wspólne znamiona. Podstawową cechą, z powodu której grzechy te zmuszają do wydalenia, jest ich trwałość, kontynuacja w dłuższym czasie, powtarzanie się z pewną regularnością, świadczącą o niepoprawności i uporze. Zatwardziałość ta w łączności z zewnętrznym charakterem wykroczenia, czyli z sytuacją, w której grzech jest jawny, publicznie znany czy też nawet zauważalny przez pewną grupę osób, rodzi stan zgorzenia. Pojęcie zgorzenia nie musi być tu rozumiane w sensie teologicznym, wyrażającym się w doprowadzeniu kogoś do zła, ale także w znaczeniu szerszym, polegającym na wywołaniu zdziwienia czy oburzenia społecznego.

Ostatnią grupę omawianych w tym miejscu grzechów przeciw czystości⁴⁵ tworzą przestępstwa naznaczone, przynajmniej w jakiejś mierze, cechą perwersyjności⁴⁶. Traktuje o nich kan. 1395 par. 2. Dokonanie tych przestępstw łączy się z użyciem przymusu lub gróźb, albo jest publiczne lub też dokonane z osobą, małoletnią poniżej lat szesnastu. Przymus fizyczny lub moralny może się zrealizować jako zgwałcenie lub stręczycielstwo. Groźby w formie szantażu lub przez wywołanie w inny sposób poczucia zagrożenia są szczególnie wyrazem przewrotności w tej dziedzinie. Publiczne popełnienie grzechu, także samotnie, bez udziału innych osób, polega na dokonaniu w miejscu dostępnym dla ogółu.

⁴⁴ Por. tamże.

⁴⁵ Czasem w praktyce może nastęrczać trudności rozróżnienie grzechów tego typu, należących do różnych grup, por. E. G a m b a r i, dz. cyt. s. 607.

⁴⁶ Szerzej np: A. K ę p i ń s k i, *Z psychopatologii życia seksualnego*, Warszawa 1973; L. L e r n e i l l, *Przestępczość seksualna. Zagadnienia prawne i kryminologiczne*, w: *Seksuologia społeczna. Wybrane zagadnienia*, red. K. I m i e l i ń s k i, Warszawa 1974.

Grzech zakonnik z osobą małoletnią, także tej samej płci, daje powód do wydalenia z zakonu, niezależnie od tego czy nastąpił w miejscu publicznym, czy w ukryciu, za zgodą tej osoby czy też pod przymusem lub wskutek groźby.

Przestępstwa należące do tej grupy, popełnione przez osobę zakonną, domagają się sprawiedliwej kary, ale nie w każdym przypadku stanowią przyczynę wydalenia z instytutu. Klauzula zawarta w kan. 695 par. 1 pozwala przełożonemu na zarządzenie złu, jeśli jest to możliwe, w inny sposób. Z pewnością motywem złagodzenia kary będzie jednorazowość przestępstwa, tajność czy brak zgorzenia, ale przede wszystkim najczęściej niepełna poczytalność, na którą wskazuje charakter tych czynów. U osób skazanych za czyny nierządne nader często wykrywane są choroby i inne anomalie psychiczne⁴⁷. Wspomniana wyżej klauzula, której nie zawierał jeszcze schemat Kodeksu z 1980 roku, jest niewątpliwie wynikiem uwzględnienia w prawie kanonicznym osiągnięć nauk psychiatrycznych. Jakkolwiek dyskusja na temat braku poczytalności lub jej zmniejszenia z powodu zaburzeń psychoseksualnych nie jest zakończona, niemniej skutki tych schorzeń powinny być uwzględnione w praktyce wymierzania kary za przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, co na płaszczyźnie prawa zakonnego może wyrazić się odstąpieniem od wydalenia z zakonu.

Obecnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego jednoznacznie, w przeciwieństwie do Kodeksu Benedykta XV, określa przestępstwa, które stojąc w opozycji do istoty życia zakonnego, tworzą zbiór przyczyn obligatoryjnego wydalenia z instytutu. Bez wątpienia, uznanie przez prawodawcę kościelnego wykroczeń przeciw życiu, zdrowiu i wolności człowieka oraz określonej grupy grzechów przeciw czystości, za najcięższe przestępstwa w życiu zakonnym, jest jakimś nawiązaniem do starożytnej doktryny kościelnej, która traktowała zabójstwo i cudzołóstwo jako grzechy wymagające szczególnie surowej ekspiacji.

3. Przyczyny wystarczające do wydalenia

Powody, dla których wydalenie z instytutu zakonnego staje się możliwe, prawo kościelne określa w kan. 696 pojęciem *causae*, w przeciwieństwie do przyczyn usunięcia koniecznego, nazwanych *delicta*. Spostrzeżenie to prowadzi do wniosku, że prawodawca przewidując karę wydalenia z zakonu nie tylko za wykroczenia o znamionach przestępstwa w ścisłym sensie, w tym

⁴⁷ Por. K. Spett, *Psychopatologia szczegółowa*, w: M. Cieślak, K. Spett, W. Walter, *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1977 s. 235.

wypadku kieruje się nie tyle intencją ukarania sprawcy, ile, przede wszystkim, ma na uwadze ochronę instytutu „przed członkiem niepożądanym, który przynosi szkodę i dał wystarczająco dużo dowodów braku prawdziwej woli trwania w powołaniu zakonnym. Stąd wydaje się, uzasadniony jest tytuł tego rozdziału w przedstawionym brzmieniu⁴⁸.

Kan. 696 wylicza taksatywnie przyczyny wystarczające do wydalenia, pozostawiając też możliwość ustanowienia innych powodów w prawie partykularnym poszczególnych instytutów, ale także w sposób taksatywny. Nie można nikogo bowiem wydalić z powodu przyczyn nie określonych w prawie, z drugiej jednak strony należy zauważyć, że kompleks przyczyn, zawarty w omawianym kanonie, obejmuje w zasadzie, pod różnymi aspektami, całość egzystencji zakonnika i w praktyce każde konkretne naganne zachowanie będzie mogło być zakwalifikowane jako aktualizacja jednego lub kilku wymienionych powodów. Prawodawstwu własnemu instytutów pozostaje jedynie sformułowanie takich racji usunięcia, które związane są ze szczególnymi zadaniami czy celem i charyzmatem zakonu oraz czwartym lub piątym ślubem⁴⁹.

Zakresy podanych w prawie powodów wydalenia możliwego nie mają ostrych granic, wzajemnie się nakładają i uzupełniają. Niektóre z nich są bardzo szerokie i mogą kryć pod jednym tytułem liczne konkretne przypadki, inne zaś określają szczegółowe wykroczenia. Kan. 696 par. 1 wylicza je w następującej kolejności: habitualne zaniedbywanie obowiązków życia konsekrowanego; powtarzające się naruszanie świętych więzów; uporczywe nieposłuszeństwo prawnym nakazom przełożonych w poważnej materii; wielkie zgorznienie powstałe wskutek zawinionego zachowania się członka; uporczywe podtrzymywanie lub rozpowszechnianie poglądów potępionych przez Nauczycielski Urząd Kościoła; publiczne przyjęcie ideologii przepojonych materializmem lub ateizmem; bezprawna nieobecność, o której mowa w kan. 665 par. 2, trwająca pół roku; inne poważne przyczyny, określone ewentualnie własnym prawem instytutu.

Wstępna analiza tych powodów wydalenia prowadzi do wniosku, że stanowią je takie przejawy postępowania, które mogą być uznane za wykroczenia tylko na bazie życia zakonnego albo, jeśli nie są właściwe tylko

⁴⁸ W komentarzach używa się też innych określeń, np J. B a r, K. K a ł o w s k i, dz. cyt. s. 188: *Przyczyny, dla których wydalenie nie jest nakazane przez prawo, ale może nastąpić*; F. B o g d a n, dz. cyt. s. 346: *Wydalenie możliwe*; A. C a l a b r e s e, dz. cyt. s. 370: *Dimissione non obligatoria*; G. G h i r l a n d a, dz. cyt. s. 180: *Dimissione ab homine facultativa*.

⁴⁹ Por. D. A n d r e s, dz. cyt. s. 642.

zakonnikom, racja ich karania jest większa z powodu specjalnych zobowiązań płynących z profesji, która nakłada na osoby zakonne większą, odpowiedzialność w społeczności Kościoła. Ich wspólną w zasadzie cechą, jest także długotrwałość, będąca skutkiem niepoprawności i uporów, które przełożony zakonny ma obowiązek udowodnić przez specjalne postępowanie.

W treści kan. 696 par. 1 prawodawca jasno precyzuje, że wyliczone wykroczenia mogą stanowić podstawę wystarczającą do wydalenia, jeśli są: poważne, zewnętrzne, poczytalne i prawnie potwierdzone. Przymioty te muszą zachodzić jednocześnie, a brak choćby jednego z nich uniemożliwia rozpoczęcie procesu⁵⁰. Odnośnie do członków o ślubach czasowych, prawo przyjmuje jako wystarczającą proporcjonalnie mniejszą ciężkość występku, ale nie pozwala na modyfikacje pozostałych cech: zewnętrzności, poczytalności i prawnego potwierdzenia.

Podczas, gdy „ciężkość” i „zewnętrzność” charakteryzują przewinienie od strony materialnej, poczytalność wskazuje na wewnętrzny, przyczynowy związek wykroczenia z jego sprawcą. Przestępca może być ukarany tylko za taki czyn, na którym odbija się piętno osoby, znamię działania ludzkiego, rozumnego i wolnego. Te dwa konieczne i nierozzerwalne elementy, jakimi są rozpoznanie moralnej i prawnej istoty czynu oraz dobrowolność jego popełnienia mogą występować w konkretnym akcie przestępnym w różnym stopniu, stąd poczytalność może przybierać różne natężenie, od zupełnej po jej brak.

3.1 *Habitualne zaniedbywanie obowiązków życia konsekrowanego*

Powołanie zakonne jako podstawa podjęcia życia konsekrowanego, jest darem Bożym i specjalnym przywilejem, który skierowany ku dobru Kościoła, rodzi szczególną odpowiedzialność i nakłada, obok zobowiązań wspólnych dla wszystkich chrześcijan, szereg dodatkowych obowiązków, wynikających z natury tego sposobu życia. Do ich wypełnienia zobowiązuje dobrowolnie złożona profesja. Podstawowe powinności zakonnika zawiera Kodeks Prawa Kanonicznego w rozdziale „Obowiązki i prawa instytutów oraz ich członków”⁵¹.

Racją fundamentalną życia zakonnego jest przyjęcie zasady naśladowania Chrystusa ukazanego w Ewangelii i wyrażonego w konstytucjach własnego

⁵⁰ Por. A. Calabrese, dz. cyt. s. 371.

⁵¹ Kan. 662 – 672.

instytutu. Na tej normie oparte są wszystkie obowiązki należące do zakresu wewnętrznego i zewnętrznego.

Na pierwszym miejscu wśród zobowiązań zakonnych stoi obowiązek kontemplacji rzeczy Bożych i ustawiczna modlitwa, która wyraża się przez praktyki pobożne: codzienne uczestnictwo w Ofierze Eucharystycznej, adoracja Najświętszego Sakramentu, lektura Pisma świętego, rozmyślanie, odprawianie Liturgii Godzin, praktyka modlitwy różańcowej i nabożeństwo do Matki Bożej, doroczne rekolekcje i inne ćwiczenia. Pokuta, do której zobowiązany jest każdy chrześcijanin, musi znajdować szczególnie wyraz w życiu zakonnym, nie tylko przez systematyczne uczęszczanie do Sakramentu Pokuty i w codziennym rachunku sumienia, ale także przez pielęgnowanie ducha umartwienia. Jej przejawem jest też roztropne korzystanie ze środków masowego przekazu.

Charakterystycznym i szczególnie przestrzeganim zobowiązaniem „stanu” zakonnego jest troska o życie wspólne, które pociąga za sobą obowiązek zamieszkiwania w domu zakonnym, z uwzględnieniem sytuacji specjalnych i wyjątkowych. Zachowanie klauzury zabezpiecza właściwy klimat domu, sprzyjający łatwiejszemu osiągnięciu celu osób w nim zamieszkałych.

Znakiem konsekracji, oddzielenia od świata i ubóstwa, jest ubiór zakonny, do którego używania zobowiązuje kan. 669. Praktyka przywdziewania stroju świeckiego jest uzależniona od przepisów własnych i pozwoleń przełożonych.

W praktyce życia mogą się zdarzać przypadki ustawicznego lekceważenia czy nawet pogardy dla obowiązków zakonnych. Takie stałe, habitualne ich traktowanie łączy się najczęściej ze zgorzeniem wspólnoty zakonnej lub wiernych. Postawa zaniechania i wzgardy dla zobowiązań płynących z profesji przynosi szkodę społeczności, naraża ją na degradację, rozbitcie od wewnątrz, objawia się jako jaskrawa dysharmonia między jej celem a rzeczywistością, dlatego prawo kościelne biorąc wspólnotę w obronę, postanawia, że jest ona wystarczającym powodem wydalenia z instytutu.

3.2 Powtarzające się naruszanie świętych więzów

Przyczyny wydalenia z instytutu zakonnego ukryte pod określeniem użytym w tytule artykułu, przynajmniej w części gatunkowo podobne są do omówionych wyżej, bowiem ich źródłem jest także zaniechanie szerokiego zakresu obowiązków, płynących ze świętych więzów łączących członka z instytutem. Stan „naruszenia” jest jednak czymś więcej niż tylko zaniechaniem, które oznacza zaniechanie wypełnienia powinności, bowiem wyraża się także w czynnym łamaniu podjętych zobowiązań.

Dochowanie wierności złożonej profesji uwarunkowane jest w jakimś stopniu od podjęcia pewnych działań, mających na celu z jednej strony unikanie zagrożeń i niebezpieczeństw, z drugiej zaś wspomagających i zabezpieczających jej trwałość, spośród których należy wymienić: w dziedzinie zachowania czystości – praktyka umartwienia, czuwania nad zmysłami, należyta opieka zdrowotna, pielęgnowanie życia wspólnotowego, umiejętne korzystanie ze środków masowego przekazu; co do ubóstwa – uzależnienie w korzystaniu z dóbr, obowiązek pracy, unikanie zbytku i gromadzenia majątku, zależność od przełożonych w zakresie wykonywania aktów własności lub w rozporządzaniu dobrami; odnośnie do posłuszeństwa – uległość wobec przełożonych, wykonywanie poleceń w duchu wiary, wzajemny szacunek, przestrzeganie prawa zarówno przez podwładnych jak i przez zwierzchników.

Powtarzające się pomimo napomnień i nagan naruszanie więzów jest dowodem niepoprawności. Prowadzi do coraz bardziej poważnych upadków, w efekcie także do wyobcowania ze społeczności zakonnej, jest przede wszystkim działaniem niweczącym osiągnięcie celu życia konsekrowanego nie tylko przez sprawcę, ale także grozi niebezpieczeństwem wobec innych członków instytutu i dlatego stanowi podstawę do wydalenia z zakonu. Akty łamania zobowiązań wynikających z profesji muszą trwać przez dłuższy czas, z pewną częstotliwością, by można było mówić o „powtarzaniu”, które jest wyrazem złej woli.

3.3 *Uporczywe nieposłuszeństwo prawnym nakazom przełożonych*

Przyczyny wydalenia z zakonu, o których mowa w tym miejscu, są pochodną zaktualizowanych wykroczeń przeciw ślubowi posłuszeństwa. Wydaje się, że prawodawca w specjalny sposób wyróżnił tę grupę przyczyn, która przecież implícite zawiera się w omówionych poprzednio, aby zaznaczyć doniosłość posłuszeństwa i dodatkowo je zabezpieczyć w rzeczywistości współczesnego świata, w którym obniża się jego wartość, co ujawnia się w praktyce życia zakonnego. Wprawdzie Kościół zachęca do dialogu podwładnych z przełożonymi, opartego na zaufaniu, ale zawsze ostateczne rozstrzygnięcie kwestii pozostawia przełożonym.

Nieposłuszeństwo uporczywe⁵² może dotyczyć jednego nakazu, którego podwładny nie chce podjąć pomimo ponawiania zobowiązań przez przełożonego lub przejawia się w stanie ciągłego negowania woli zwierzchników

⁵² A. Calabrese określa je dodatkowymi przydawkami: „arogancie, zuchwałę”, por. dz. cyt. s. 373.

w różnych sprawach. Jeśli przedmiot nie przyjmowanego nakazu jest poważny, dotyczący istoty życia zakonnego, jego obowiązków czy organizacji, takie nieposłuszeństwo może stać się przyczyną wydalenia.

3.4 Poważne zgorzenie powstałe wskutek zawinonego postępowania członka

Zgorzenie spowodowane przez osobę konsekrowaną jest zwykle efektem wyjątkowej postaci zakłamania i przewrotności. Zakonnik, ze specjalnego tytułu zobowiązany do dawania świadectwa życia chrześcijańskiego, postępując w sposób gorszący musi ponieść konsekwencje szkodliwych skutków swego działania w społeczności zakonnej i wśród wiernych.

Zgorzenie w ścisłym znaczeniu, teologicznym, oznacza doprowadzenie innych do podjęcia podobnego przewrotnego działania. W omawianym tu przypadku chodzi także o zgorzenie w sensie powszechnym, jako zdziwienie społeczne z powodu zaistniałego faktu, bo jak zauważa trafnie Calabrese, zdziwienie także może skłonić kogoś do działania grzesznego⁵³, chociaż przy ocenie należy je traktować bardzo ostrożnie. Nie zawsze zgorzenie jest obiektywnie ciężkie, zwłaszcza wtedy, gdy wiadomość oparta jest na niewystarczająco dokładnej informacji lub pochodzi z niezyciwej interpretacji zdarzenia.

W polskim tłumaczeniu Kodeksu wyrażenia *grave scandalum ex culpabili modo agendi sodalis ortum* otrzymuje brzmienie: „wielkie zgorzenie powstałe wskutek zawinonego zachowania się członka”. Wydaje się, że sformułowanie „zachowanie się członka” niezbyt dokładnie oddaje intencję prawodawcy, który używając formy *agens* wskazuje na pewną ciągłość postępowania, a nie ma na myśli jednorazowego „zachowania”. Dopiero bowiem pewna powtarzalność aktów gorszących, niekoniecznie tego samego rodzaju, staje się przyczyną skłaniającą do wszczęcia postępowania o wydalenie członka z zakonu. Działanie przestępcze, gorszące i ciężkogrzeszne dokonujące się w pewnym okresie czasu, wobec braku poprawy, dowodzi uporu i świadczy o winie umyślnej.

3.5 Uporczywe podtrzymywanie lub rozpowszechnianie poglądów potępionych przez Nauczycielski Urząd Kościoła

Prawo kościelne domaga się od wiernych unikania wszelkich doktryn przeciwnych w stosunku do tego, co Nauczycielski Urząd Kościoła podaje do przyjęcia wiarą boską i katolicką w orzeczeniu uroczystym czy też

⁵³ dz. cyt. s. 374.

w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu⁵⁴. Podobnie religijne posłuszeństwo rozumu i woli obowiązany jest okazać każdy wierny nauczaniu Papieża i Kolegium Biskupów w sprawach wiary i obyczajów, gdy sprawują autentyczne nauczanie, nawet jeśli nie określają w sposób definitywny. Unikać należy wszystkiego, co się nie zgadza z tą nauką⁵⁵.

Badanie nowych doktryn i opinii, zgodnie z posoborowymi zarządzeniami, przeprowadza Kongregacja Nauki Wiary, która w razie potrzeby wydaje orzeczenie potępiające błędy. Wobec intensywnego rozwoju nauk kościelnych, funkcja ta nie ma na celu ograniczania badań, ale jest przejawem troski Kościoła o czystość doktryny. Podobnie jak wszyscy wierni, zakonnicy są, zobowiązani do zgłębiania nauki, ale też i do wyznawania poglądów nie dotkniętych jawnym błędem⁵⁶.

Zakonnik może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko za głoszenie takich opinii, które wprost zostały odrzucone przez Nauczycielski Urząd Kościoła. Nie chodzi więc o poglądy, które są jeszcze przedmiotem dyskusji, budzą różnego rodzaju kontrowersje i nie doczekały się jeszcze rozstrzygnięcia. Podtrzymywanie zaś potępionych nauk bez ujawnienia na zewnątrz, nie jest wolne od winy, ale też nie jest przestępstwem. Wyznawanie błędnych doktryn, aby mogło mieć skutki prawne co do wydalenia z zakonu, musi zachodzić łącznie z rozpowszechnianiem publicznym, słownie, poprzez druk czy za pośrednictwem innych środków przekazu. Głoszący te poglądy musi znać opinię Kościoła o błędzie i trwać uparcie przy swoim zdaniu, nie zważając na wezwania do porzucenia go.

3.6 Publiczne przyjęcie ideologii przepojonych materializmem lub ateizmem

Ateizm jako zjawisko społeczne pojawił się dopiero pod koniec dziewiętnastego stulecia, przybierając różne formy, występujące także wspólnie, od ateizmu wojującego poprzez ateizm indyferentny po sceptyczny i krytyczny. Na bazie odrzucenia Boga pojawiły się różnorodne ateistyczne nurty „wyzwolenia człowieka”, tam też znajduje swoje korzenie materializm przez przyznanie pierwszeństwa materii.

Nauka Kościoła zawsze zdecydowanie odrzucała ateizm i postawie materialistycznej przeciwstawiała pierwszeństwo ducha, uzasadniając, że doktryny te „sprzeciwiają się rozumowi i powszechnemu doświadczeniu

⁵⁴ Kan. 750.

⁵⁵ Kan. 752.

⁵⁶ Por. kan. 832.

ludzkiemu oraz strącają z wyżyn wrodzonego mu dostojęstwa”⁵⁷. Dekret Soboru Watykańskiego II o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* w odpowiedzi na szerzący się materializm zaleca studiowanie doktryny katolickiej i przeciwstawianie tego typu błędom postawę życia ewangelicznego⁵⁸.

Prawo instytutów zakonnych do ochrony wspólnoty przed członkami, którzy w sposób znany opinii publicznej przyjęli ideologię sprzeczną z nauką Kościoła, ateistyczną lub materialistyczną, wyraża się w możliwości ich wydalenia. Nie wydaje się być warunkiem koniecznym do wydalenia, by wyznawane poglądy zostały potępione oficjalną deklaracją Magisterium Kościoła, wystarcza, że są przeciwne doktrynie katolickiej⁵⁹. Przyjęcie ideologii ateistycznej czy materialistycznej może być dokonane w sensie czysto intelektualnym, może także zrealizować się przez przyłączenie do ruchu czy nurtu politycznego lub socjalnego, w którym w sensie teoretycznym poglądy te nie mają nawet decydującego znaczenia, natomiast praktycznie mogą okazać się bardzo niebezpieczne.

3.7 *Bezprawne przebywanie poza domem zakonnym*

Kan. 665 par. 2 postanawia, że „zakonnik, który bezprawnie przebywa poza domem zakonnym z zamiarem uwolnienia się spod władzy przełożonych, winien być przez nich usilnie nakłaniany i wspomagany, aby powrócił i wytrwał w swoim powołaniu”.

Natura życia zakonnego wymaga zachowania wspólnoty z innymi członkami instytutu. Wyraża się ona między innymi przez zamieszkiwanie we wspólnym domu zakonnym, do którego zakonnik został prawnie skierowany, co jest też podstawą nabycia stałego lub tymczasowego zamieszkania.

Zgodnie z kan. 665 par. 1 opuszczenie domu zakonnego może nastąpić jedynie za zezwoleniem własnego przełożonego. Prawodawcy zależy na tym, aby czas przebywania poza wspólnotą nie przeciągał się ponad rzeczywistą potrzebę, która określa cel wyjścia. Wymaga więc, w dalszym rozporządzeniu tego kanonu, by na „dłuższą nieobecność”, do jednego roku, wydał zgodę przełożony wyższy działający za zgodą swojej rady. Pozwolenie na przebywanie poza domem na okres powyżej jednego roku może być wydane

⁵⁷ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 21, w: Sobór Watykański II, dz. cyt. s. 551.

⁵⁸ Por. n. 31, w: j.w. s. 403.

⁵⁹ Por. A. Calabrese, dz. cyt. s. 375.

tylko dla ratowania zdrowia, z racji studiów i wykonywania obowiązków apostołskich w imieniu instytutu.

Bezprawna nieobecność zakonnika polega na niedozwolonym oddaleniu się od domu w celu uchylenia się spod władzy przełożonych i może wyrażać się w wyjściu bez pozwolenia zwierzchników, przebywaniu poza domem w czasie dłuższym od ustalonego, bez powodu i wyjaśnienia, a także za pozwoleniem wyższego przełożonego, ponad rok, gdy nie występuje żaden z trzech motywów, o których w kan. 665 par. 1⁶⁰. Ten stan zakonnika zawiera elementy z figur apostaty i zbiega, występujących w Kodeksie z 1917 roku.

Na zamiar uwolnienia się zakonnika spod władzy, który może się ujawnić słowem, pismem, a także w jakiś sposób pośredni, nie wprost, przełożeni mają odpowiedzieć nakłanianiem i wsparciem do powrotu. Warunki konieczne do wydalenia członka zaistnieją dopiero wtedy, gdy te starania zwierzchników nie osiągną skutku, a nieobecność trwać będzie przynajmniej pół roku.

3.8 *Inne podobne poważne przyczyny określone we własnym prawie*

Przewidziana w kan. 696 par. 1 możliwość ustanowienia we własnym prawie partykularnym instytutu zakonnego innych, poza wymienionymi, przyczyn wydalenia, skłania niektórych autorów do interpretacji, że norma w ogólności nie wymienia powodów usunięcia w sposób taksatywny⁶¹. Jeśli jednak wymaga się, by prawo partykularne określało w sposób jednoznaczny ewentualne dodatkowe przyczyny wydalenia, trzeba uznać, zgodnie zresztą z zasadą rozumienia przepisów karnych, że prawodawca nie dopuszcza wydalenia z powodów nieokreślonych w prawie. Usunięcie z zakonu nie może dokonać się więc wskutek jakiegokolwiek niedozwolonego i poważnego działania czy postępowania członka, jeśli tego nie przewiduje norma prawna⁶².

Prawo poszczególnych instytutów może więc ustanowić przyczyny wydalenia podobne naturą i ciężkością do wyliczonych w kan. 696 par. 1. Odnosnie do zakonników o ślubach czasowych prawo własne może przewidzieć także inne, mniej ważne powody (kan. 696 par. 2).

Określenie przez prawo kościelne konkretnych przyczyn, które mogą stać się powodem fakultatywnego wydalenia z instytutu zakonnego, jest ważnym

⁶⁰ Por. j.w. s. 314.

⁶¹ Por. G. Ghirlanda, dz. cyt. s. 181; E. Gambari, dz. cyt. s. 609; F. Bogdan, dz. cyt. s. 346.

⁶² Por. Calabrese, dz. cyt. s. 375 – 376.

etapem w rozwoju prawa zakonnego. Norm takich nie znało prawo powszechne przed Kodeksem Jana Pawła II. Wyliczone w kan. 696 wykroczenia, które dają wystarczającą podstawę do wydalenia, z jednej strony wyznaczają minimalny stopień obowiązków zakonnych, z drugiej zaś chronią instytut przed szkodliwymi i niebezpiecznymi wpływami, których źródłem jest lekceważenie czy pogarda dla powołania Bożego. Nie można nie zauważyć, że prawodawca kościelny bierze pod ochronę przed różnego rodzaju nadużyciami także członka instytutu zakonnego. Taka koncepcja prawa jest zgodna z duchem chrześcijaństwa, chociaż jej praktyczne zastosowanie zależy będzie także od wspólnej troski o budowanie braterstwa i cierpliwości oraz troski pasterskiej przełożonych, o której w kan. 619.

Zakończenie

W przedstawionym opracowaniu omówiono wszystkie przyczyny wydalenia z instytutu zakonnego, mające charakter karny, przewidziane w obecnie obowiązującym prawodawstwie powszechnym. Ich zakres jest bardzo szeroki. Obejmuje całość życia zakonnego we wszystkich jego przejawach. Praktycznie nie ma takiej dziedziny życia w instytucie zakonnym, która nie byłaby obwarowana zagrożeniem usunięcia ze społeczności zakonnej w przypadku sprzeniewierzenia się misji powierzonej wspólnotce, czy też osobistemu powołaniu. Trzeba nawet stwierdzić, że zakresy niektórych powodów usunięcia częściowo pokrywają się, a to sprawia, że wydalaniem można postawić bardziej pełny zarzut. Podstawy przyczyn wydalenia z instytutu nie wynikają tylko ze specyfiki życia konsekrowanego. Ich źródłem jest prawo Boże, ustawy czysto kościelne, ale także sprawy należące do zakresu mieszanego i prawodawstwa cywilnego. Nowością odnośnie do problematyki wydalenia pojawiającą się we współczesnym prawodawstwie jest rozróżnienie przyczyn wydalenia na mocy samego prawa, powodujących, wydalenie jest konieczne i wystarczających do wydalenia. Jest to z pewnością wyraz przyznania przełożonym zakonnym większego zakresu autonomii, ale także i powiększenia odpowiedzialności za powierzoną sobie wspólnotę. Wydaje się, iż uzasadniony jest wniosek, że zawsze chodzi o ochronę instytutu oraz o dobro indywidualnych członków, ale oba te motywy ujawniają się w poszczególnych rodzajach przyczyn w różnych proporcjach: wola ukarania sprawcy najbardziej widoczna jest w przyczynach wydalenia *ipso facto*, a troskę o instytut najbardziej widać, gdy analizuje się przyczyny usunięcia fakultatywnego. Wyrównanie proporcji ochrony obu rodzajów dóbr ujawnia się w klauzuli, o której mowa w kan. 695 par.1

Le cause di espulsione dall' istituto religioso

Nell' articolo presentato si è discusso tutte le cause di espulsione dall' istituto religioso, che hanno il carattere penale, previste nella legislazione universale, che è attualmente in vigore. Il loro ambito è molto ampio. Riguarda la vita religiosa con tutti i suoi aspetti. Praticamente non c'è nessun ambito della vita nell' istituto religioso, che non fosse circondato dal pericolo di espulsione dalla comunità nel caso di contraddizione della missione affidata alla comunità oppure della vocazione propria. Bisogna pur constatare, che gli ambiti di alcune cause di espulsione parzialmente concordano e questo permette di far all' espulsione l' accusa più integra.

Il fondamento delle cause di espulsione dall' istituto non emerge soltanto dalla specifica della vita consacrata. La loro fonte è la legge di Dio, le leggi ecclesiali e anche gli affari appartenenti all' ambito misto e alla legislazione civile.

La novità riguardante la problematica di espulsione che c' è nella legislazione contemporanea è la distinzione delle cause, che portano all' espulsione in forza della legge stessa, la quale rende necessaria l' espulsione ed è sufficiente per l' emissione.

Questo è sicuramente un modo per dare ai superiori più autonomia, ma pure aumentare la responsabilità di tutta la comunità, che gli è stata affidata.

Sembra, che la conclusione, che sempre si tratta della protezione dell' istituto ed anche del bene dei religiosi, è motivata. Ma tutti e due motivi risalgono nei particolari casi in diverse proporzioni: la volontà di punire la persona più si vede nei motivi di espulsione „ipso facto” e la preoccupazione per l' istituto più si vede, quando si analizza le cause di espulsione facoltativa. Il livellamento delle proporzioni della difesa di tutte e due beni si vede nella clausola della quale parla il can. 695 p. 1.